

# GAZETA ROLNICZA

Wychodzi 2 razy w tygodniu: w środy i soboty.

Prenumerata:

W krajn rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł,  
kwartalnie 3 zł, numer pojedynczy 15 gr.

Wydawca: Śląskie Tow. Wydawnicze w Cieszynie.

Do podpisywania upoważniony:

ks. Andrzej Zajac, proboszcz w Woszczycach (pow. Pszczyna).

Nr. Konta w P. K. O. w Katowicach 306.901.

Redakcja i Administracja: Cieszyn, Konwiktowa 8. Telefon 214.

Cena ogłoszeń:

Wiersz garmondowy 90 gr, przy wielo-  
razowym umieszczeniu zniżka.

Numer 38.

W Cieszynie, dnia 4 października 1930.

Rok I.

## Wobec rozwiązania Sejmu Śląskiego.

Prezydent Rzeczypospolitej rozwiązał Sejm Śląski, ustanawiając wybory na dzień 23 listopada br. W krótkim okresie czasu już po raz drugi został Sejm Śląski rozwiązany, a przyczyną konfliktu pomiędzy Sejmem a Rządem w obu wypadkach było prawo budżetowe.

Sejmowi Śląskiemu zakreślono statutem organicznym bardzo szeroką kompetencję. W świetle postanowień statutu jest Sejm Śląski parlamentem lokalnym z nieco zacieśnionym zakresem działania. Można się spierać o to, czy takie państwo w państwie jest pożądane, ale takie są obecne postanowienia prawne.

Sanacja jest partią wybitnie centralistyczną i tego rodzaju parlament lokalny nie jest dla niej pożądany, zwłaszcza, gdy w nim pojawia się dążenie wyraźnego kontrolowania wydatków. I nie co innego, ale wola większości Sejmu, by poddać ścisłej kontroli zarówno gospodarkę funduszami publicznymi, jakoteż politykę wewnętrzną w województwie, doprowadziła w obu wypadkach do konfliktu z Rządem. Nie należy niedoceniać osobiście zabarwionego konfliktu pomiędzy Korfantom a ludźmi, stojącymi od czterech lat na czele rządów w Polsce, ale niemniej stwierdzić trzeba, że nawet w warunkach normalnych, przy zupełnym wyeliminowaniu osoby Korfantaego w Sejmie Śląskim, nie byłoby spokoju. Sanacja zanadto lekceważy wszelkie stronnictwa polityczne, a jeżeli z nimi zawiera kompromisy, to zgóry z tym zamiarem, by je pochłoniąć. Specjalną pod tym względem żarłocznością odznacza się sanacja śląska. Ta bezwzględność widoczna jest w całej polityce sanacji w stosunku do Sejmu Śląskiego.

Żyjemy wprawdzie w wyjątkowych stosunkach, ale nawet w tych warunkach trudno się spodziewać od wybranych posłów, by spokojnie spoglądali na tworzenie kosztem państwa organizacji w rodzaju Związku Powstańców, które w praktyce stają się bojówkami partyjnymi sanacji. Nie można się dziwić, że posłowie ci bronią prawa budżetu i wogóle prawa kontroli zastrzeżonego Sejmowi, bo bez tego prawa Sejm przestałby być poważną instytucją na terenie województwa.

Możnaby wprawdzie stanąć na stanowisku zupełnej unifikacji z Polską i przekreślić Sejm Śląski jako parlament. Był czas, gdy rzeczy tak stały i b. poseł Korfanty również się wtedy do takiego rozwiązania kwestii przychylił. Rok 1926 przeciął ten proces w kierunku unifikacji.

Wzrost seperatyzmu, niewątpliwie szkodliwego pod względem narodowym, zawdzięczamy sanacji. Jej „wilcze” metody rządów, metody nierespektujące prawa, niwelujące wszystko, co było dotąd na Śląsku, wywołały głęboki odruch w społeczeństwie i obawę, że Polskę zaleje system rządów wschodnich, przypominających rządy rosyjskie i że w tej fali zatonię także Śląsk.

Śląsk nie miał prawie inteligencji, ale chłop i robotnik, żyjący w ucisku narodowym i społecznym posiadał jednak absolutną gwarancję sprawiedliwego wykonania prawa. Głębokie poczucie prawne, to wybitna cecha nastrojów zbiorowych na Śląsku.

## Rozwiązanie Sejmu Śląskiego.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie rozwiązania Sejmu Śląskiego.

Na podstawie art. 22 ust. 2 Ustawy Konstytucyjnej z dnia 15 lipca 1920 r. zawierającej statut organiczny Województwa Śląskiego (Dz. U. R. P. Nr. 73 poz. 497) rozwiązuję Sejm Śląski z dniem 26 września 1930 r.

Warszawa, dnia 25 września 1930 r.

Prezes Rady Ministrów: J. Piłsudski, mp.

Prezydent Rzeczypospolitej I. Mościcki, mp.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26-go września 1930 r. o zarządzeniu wyborów do Sejmu Śląskiego.

Na podstawie art. 1 ustawy z dnia 22 marca 1929 r. w sprawie ordynacji wyborczej do Sejmu Śląskiego (Dz. U. R. P. z 1930 r. Nr. 12, poz.

878, art. 11 i 12 dekretu z dnia 28 listopada 1918 roku o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego w brzmieniu ustalonym rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych, z dnia 29 lipca 1922 r. (Dz. U. R. P. nr. 59, poz. 528), oraz art. 2 punkt 3 wyżej wymienionej ustawy, zarządzam wybory poselskie do Sejmu Śląskiego.

Dzień głosowania oznaczam na dzień 23 listopada 1930 r.

Prezydent Rzeczypospolitej: I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów: J. Piłsudski.

Minister Sprawiedliwości: St. Car.

Minister Spraw Wewnętrznych: Sławoj-Składkowski.

## Wojciech Korfanty aresztowany.

W piątek, 26 września o godz. 8,45 z rana aresztowany został b. poseł Wojciech Korfanty. Aresztowanego odwieziono do więzienia wojskowego w Brześciu.

Szczegóły osadzenia Korfantaego w Brześciu.

„A. B. C.” zamieszcza następujący opis przybycia posła Wojciecha Korfantaego do twierdzy w Brześciu nad Bugiem.

„Około godz. 9-tej wieczorem auto przybyło pod twierdzę Brześć nad Bugiem. Tu już oczekiwali dwaj żandarmi wojskowi, którzy wskoczyli z obu stron na stopnie samochodu i eskortowali go podczas przejazdu przez dziedziniec forteczny aż do budynku kancelarii więziennej, przed którym ustawiony był oddział żandarmerji.

Wojciech Korfanty wysiadł z samochodu, wziął swoją walizkę i udał się do kancelarii otoczony ze wszystkich stron przez żandarmów.

W kancelarii oczekiwał pułk. Kostek-Biernacki, który przystąpił do załatwienia formalności z aresztowanym. Przez cały czas kazał Wojciechowi Korfantomu stać.

Przystąpiono do rewizji osobistej. Wojciechowi Korfantomu odebrano wszystkie drobności i przedmioty, jakie posiadał przy sobie, a więc portfel, portmonetkę, papierosnicę, zapalniczkę, scyzoryk i zegarek, a również krawat i szelki. Wówczas wręczono mu menażkę i odprowadzono do celi, w której został zamknięty sam.

Szkoda wielka, że jakieś fatum lud śląski wepchnęło w ulicę bez wyjścia. Lud ten jest tak łagodny, że łatwo było można z nim załatwić sprawę unormowania stosunku pomiędzy województwem a państwem. Nie było do tego nawet trzeba nacisku rządu przy różnych wyborach a tylko trochę liczenia się z ludźmi, którzy tu działali przez dziesiątki lat, zanim przyszła sanacja, którzy mieli odwagę bronić tego kraju przed zaborczością niemiecką, do których lud śląski jest przywiązany, którzy Śląsk Polsce PRZYNIĘŚLI W DARZE.

Zamiast się oprzeć na dziesiątkami lat uświęconej tradycji, tworzy się od lat czterech nową elitę śląską z materiału niezawsze wartościowego moralnie.

Oportunizm rzadko idzie w parze z głębią moralną i wogóle wartością charakteru, zwłaszcza gdy jest oparty na karierowiczostwie i chęci zysku. Ten przyspieszony proces przeobrażenia naszych stosunków, to przekreślanie ludzi zasłużonych, musiały wywołać niebywałą walkę w obozie polskim; walki tej najwyższe może napięcie przeżywamy w obecnej chwili.

Równocześnie z rozwiązaniem Sejmu uwięziono posła Korfantaego i odwieziono do Brześcia. Zaaresztowanie nastąpiło jeszcze przed doreczeniem marszałkowi Sejmu dekretu o rozwiązaniu Sejmu. Prasa sanacyjna od kilku tygodni domagała się tego aresztowania, a obecnie nie posiada się z radości, że to się stało, „że jurgielnika pruskiego” i t. d. dosięgła ręka sprawiedliwości.

Wiemy o tem dobrze, że Korfanty nie jest 100 procentowym kandydatem do nieba. Ale wiemy również, że Korfanty walczył przez długie lata o polskość Śląska z Prusakami, że Korfanty stanął na czele Komitetu plebiscytowego w najcięższej chwili, wiemy, że bez niego i bez tych, którzy za nim stoją, plebiscyt korzystny dla Polski byłby nie do pomyślenia.

Jeżeli Korfanty istotnie uczynił coś takiego, co jest w niezgodzie z kodeksem karnym, to nie może stanowić wyjątku i powinien za to odpowiadać. Czy jednak ta forma demonstracji przy ściganiu Korfantaego, ta asysta żandarmerji wojskowej przy uwięzieniu wybitnego Ślązaka, nie mającego nic wspólnego z wojskiem, ten



areszt prewencyjny w więzieniu wojskowym, czy to wszystko jest zgodne z prawem?

Lud śląski temu wszystkiemu uważnie się przypatruje, nawet te obozy, które krytycznie spoglądały w stronę Korfantego.

Wytwarza się dla nich opinia jasna: wybitnego Ślązaka, który położył zasługi w pracy dla dobra ludu i Polski wywieziono poza Śląsk, gdzieś na wschód, gdzie może mu grozić niebezpieczeństwo. Jest w ręku władz wojskowych, a nie władz sądowych. Zrobiono to dlatego, by nie przeszkadzał przy wyborach.

Tak sobie sprawę tłumaczy przeciętny obywatel i nie może zrozumieć zwłaszcza, dlaczego Korfantego wywieziono poza Śląsk.

Płynie potężna fala nienawiści, obecnie jeszcze trochę ukrywana wobec istniejącego teroru, ale ta fala nienawiści, to niestety główna cecha naszej społecznej rzeczywistości.

Przecież już dochodzi do tego, że ludzie z poszczególnych stronnictw politycznych zrywają stosunki osobiste z sanatoriami, że ludność mniej uświadomiona ulega pod tym względem narodowo szkodliwej sugestii i uważa sanatorów za większych wrogów od Niemców. Ostatnie wypadki to dla Śląska wielkie nieszczęście. Ostatnie mosty zerwano, niema nikogo, kto by mógł pośredniczyć pomiędzy walczącymi obozami. Wprawdzie to wszystko już dawno istniało w całej Polsce, ale położenie Śląska jest daleko groźniejsze, aniżeli innych ziem polskich i na wszystko, co się tu dzieje, zwrócone są oczy całego świata.

Opozycji Rząd przez to nie usunie, przeciwnie opozycja się scementuje jeszcze w wyższym stopniu, a wynikiem dalszej walki będzie jeszcze większy wzrost separatyzmu.

Nadeszła chwila, kiedy trzeba wypowiedzieć publicznie, że Śląskowi wskutek rozognionej przez sanację walki wewnętrznej grozi wielkie niebezpieczeństwo. Wiemy, że nasze słowa będą słowami, wołającego na puszczy, ale nie mylimy się, jeżeli stwierdzimy, że **bije godzina dwunasta i jest najwyższy czas, by rozpoczęto pacyfikację stosunków na Śląsku.**

Obawiamy się, że sfery miarodajne zapóźno do tej konieczności zawrócą. Pacyfikacja Śląska, to jednak nie jakieś pośrednictwo Z. O. K. Z. przy gwałtach sanacji. Jeżeli mówiono w Sejmie śląskim o nakryciu Śląska kłosem oddzielenia go od tego, co stanowi rzeczywistość społeczną w Polsce, to byłoby to możliwe tylko, sądzimy, za cenę **zupelnej likwidacji pomajowego systemu rządów przynajmniej na Śląsku już obecnie.** Śląsk i całe Kresy zachodnie ten wyjątek w całej pełni by usprawiedliwiały. Narazie niestety na to się nie zanosi; milowerni krokami zbliża się do nas ze wschodu nie pokój, lecz nieszczęsne widmo niezgody i walk bratnich, niosące niepokój, słabość i brak wiary w chwilę, gdy z zewnątrz coraz wyraźniej ujawniają się wichry zwiastujące burzę.

## List pasterski Biskupa Łozińskiego o wyborach.

Są jeszcze w Polsce ludzie odważni, dla których prawda i miłość ojczyzny są najważniejszymi wskazówkami w życiu. Dowodem tego list pasterski Biskupa Łozińskiego, którego wyjątki przytaczamy poniżej:

„Za dwa miesiące mamy znowu wybierać posłów do Sejmu i Senatu.

Okres przedwyborczy jest zawsze bardzo przykry. Jest to okres walki, wzrastających niechęci wybuchającej nieraz nienawiści.

**Człowiek spokojny, który woli pracować niż krzyczeć, ma pokusę odsunięcia się od tych wszystkich kłótni i sporów i machnięcia ręką na wszelkie wybory.**

**Ale tego uczynić nie wolno.**

Głosowanie jest obowiązkiem obywatelskim. Sejm i Senat są Izdami prawodawczymi: obmyślają i układają prawa. Chcemy wszyscy, aby te prawa były mądre i sprawiedliwe. **Nie może nam więc być obojętnem, kto będzie prawa stanowił.**

**Kto się wstrzymuje od głosu, ten nie pomaga do wybrania dobrych posłów i nie przeszkadza wybraniu złych i za to jest odpowiedzialny.**

**A więc: 1-e trzeba głosować, 2-e trzeba głosować na posłów dobrych.**

Zwracam się wreszcie do tych kochanych moich diecezjan, którzy zajmują te lub inne sta-

nowiska w urzędach i administracji państwowej.

Czy mam powtarzać że mają oni wszyscy ścisły obowiązek głosować podług swego sumienia, nie podług życzenia lub wskazówek swoich zwierzchników? Cóż to za urzędnik, który dba przede wszystkim nie o dobro państwa, o dobro ojczyzny, ale o względy takiegoż jak on, tylko chwilowo wyższego urzędnika, który zresztą może być nazajutrz po wyborach pozbawiony wszelkiej władzy i powagi? „Fortuna kołem się toczy“!...

Ale już ci ciężko wykraczają tak przeciw podstawowym prawom Polski, jak przeciw chrześcijańskiej moralności, także **zwierzchnicy, nadużywający swej siły**, dla zastraszenia osób podległych i dla zmuszania ich, aby głosowały nie podług sumienia, ale według ich widzimisię lub według otrzymywanych skądkolwiek bezprawnych nakazów.

**Takie postępowanie kompromituje Rząd polski.** Rządu jest rzeczą dbać w czasie odpowiednim o racjonalną ordynację wyborczą, podzielić państwo na okręgi i przestrzegać porządku i swobody wyborów. Gdzie wybory swobodne mają być szkodliwe, tam nie należy do nich dopuszczać. **Jeśli są, muszą być swobodne. Ogłaszanie wyborów i krępowanie wyborców, albo wprowadzanie różnych sztuczek, tembardziej gwałtów (choćby tylko moralnych) dla sfalszowania głosu społeczeństwa jest mało-duszną komedią, niezgodną z powagą państwa.** Polityka, oparta na fałszu lub nadużywaniu siły, nie przynosi nigdy owoców pożytecznych i trwałych.

Dla uniknięcia właśnie wszelkich fałszów i obłudy, dla zapewnienia swobody głosowania podług sumienia głosowanie odbywa się **tajnie.** Wszyscy prawidła tego przestrzegać powinni. Ale i przy pracy **przygotowawczej, w czasie przedwyborczym**, urzędy, zwłaszcza administracyjne, powinny postępować nader oględnie, aby nie wykroczyć przeciw swym obowiązkom.

Nie chcecie, moi Synowie, przez nieroztropne nadużywanie swej powagi, narażać się na to, aby was pomawiano, że **będąc stróżami prawa i porządku, sami wykraczacie przeciw prawu i łamiecie porządek:** nie chcecie ściągać na Rząd, którego wysłannikami i wobec ludu jesteście, zarzutów obniżenia powagi naszej Ojczyzny i **kochania więcej swych stanowisk, niż dobra narodu całego.**

Przez wielkie biedy przeszła nasza Polska, już w tym dziesięcioleciu swego nowego istnienia; wiele już błędów popełniliśmy, które biedy te mnożą; wiele, bardzo wiele jest przed nami pracy koniecznej a trudnej. Niechże do niej nie zbraknie rąk i serc. Przygotowujmy się i przystąpmy poważnie do wyborów, przejęci jedynie miłością kraju i narodu, dążąc do utrwalenia w Polsce Królestwa Chrystusowego. Nie siebie szukajmy ale dobra ogólnego; razem krocmy, silni jednością i łaską bożą, zapewnioną tym, którzy jej szukają. Zygmunt Bp.

## Hitlerowcy grożą Europie wojną.

W Lipsku odbył się proces przeciwko oficerom Reichswery oskarżonym o zdradę stanu. W czasie przesłuchiwania Hitlera, wygłosił tenże przemówienie, w którym zapowiada:

„W chwili, w której dojdziemy do władzy, szereg głów spadnie z tułowia. Utworzymy nowy trybunał stanu, który zbierze się, aby sądzić winnych zbrodni dokonanej na narodzie niemieckim w listopadzie 1918 r.“

„Gdy jeszcze dwa albo trzy razy pójdziemy do wyborów, nadejść musi dzień narodowych socjalistów. Wówczas nie uznamy układów, które nam narzucano. Wszelkimi środkami złamiemy traktaty! Wówczas znajdziemy się w rewolucji!“

Wrażenie wywodów Hitlera przed Trybunałem Rzeszy w Lipsku było na giełdzie niezwykle. Zapanował paniczny nastrój, wszystkie kursy zniżkowały. Tylko bardzo silna interwencja zahamowała katastrofany spadek.

## Straszna zbrodnia.

W Darochowie, pow. trembowelskiego, popełniona została pod tamtejszym kościołem potworna zbrodnia, której ofiarą padło 13-tu ludzi.

W tłum włościan, Polaków i Rusinów, stojących obok cmentarza, rzucony został z krza-

ków granat, który eksplodując, zranił 13 osób, w tem kilka ciężko.

O zbrodnię tę podejrzany jest parobek Jan Tarnowicz, który według przypuszczeń policyjnych rzucił granat na swego osobistego wroga Ołeksę Krawczuka, który w czasie wybuchu nie doznał szwanku. Tarnowicza aresztowano.

## Wystąpienie prez. Masaryka przeciw Polsce.

W wiedeńskiej „N. Fr. Presse“ prezydent Czechosłowacji, p. Tomasz Masaryk ogłasza wywód pt.: „Patriotyzm a pacyfizm“, gdzie polemizując z tezą Lwa Tołstoja o niesprzeciwianiu się złu, w zasadzie uznaje prawo narodowej samoobrony przeciw najazdowi nieprzyjacielskiemu i domaga się dla każdego narodu prawa zbrojenia się przeciw najazdowi zewnętrznemu.

Bez żadnego istotnego związku z omawianym problemem, w sposób drażniący oświadczając, że dzisiaj istnieją dwa najgroźniejsze momenty niebezpieczeństwa dla pokoju Europy. **Jednym jest Polski Korytarz (Pomorze Polskie), a drugim Węgry“.**

Wyjaśnia to zaś p. Tomasz Masaryk, prezydent Czechosłowacji, tj. tego państwa w środku Europy, w którym na 14 mil. obywateli tego kraju, należących do siedmiu różnych narodowości, narodowość rządząca stanowi bezwzględną mniejszość.

Trudno zrozumieć, co Prezydentowi Czechosłowacji podyktowało te wyzywające uwagi w stosunku do Polski.

## Dymisja austriackiego rządu.

Rząd Schobera, który przed rokiem objął rząd w Austrii, podał się do dymisji.

## Reakcyjny gabinet w Austrii.

Austria oczekuje definitywnego utworzenia nowego rządu z Vaugoinem, jako kanclerzem, na czele.

Msgr. Seipel ma objąć w tym gabinecie tekę ministra spraw zagr. Ponieważ gabinet ten nie będzie miał większości w parlamencie, przeto oczekuje się rozwiązania Izby ustawodawczej. Gabinet Vaugoina oparty jest o stronnictwa reakcyjne i o Heimwehre.

## Zbrodniczy zamach na francuski magazyn amunicji.

W ub. tygodniu wyleciał w powietrze jeden z pięciu magazynów amunicji 508 pułku tanków, stojącego na leżach w pobliżu Lunville w Francji. W baraku, w którym nastąpiła eksplozja, znajdowało się 27 tysięcy granatów i 400 taśm nabojów do karabinów maszynowych.

## Przegląd polityczny.

### Represje wobec Satyry.

Aresztowano znanego karykaturzystę katowickiej „Polonii“ i „Kurjera Poznańskiego“ p. Kazimierza Grussa z Katowic w chwili, gdy wychodził z probierni p. Ziętkiewicza.

## Co mówią socjaliści o aresztowaniu Korfantego.

Największymi wrogami Korfantego poza Sanacją byli socjaliści. „Gazeta Robotnicza“, organ śląskich socjalistów tak pisze o aresztowaniu Korfantego:

„Konsekwencje rozwiązania Sejmu będą dla Śląska tragiczne. O aresztowaniu posła Korfantego nie potrzebujemy wiele pisać. Sanacja uważała go za „herszta“ opozycji sejmowej. Na jakiej podstawie wydał p. prokurator Sądu Okręgowego w Katowicach nakaz aresztowania Korfantego, nie wiemy. Wiadomo jest jednak wszystkim, że **Korfianty był komisarzem plebiscytowym, że prowadził plebiscyt z ramienia Polski, że jest pierwszym politykiem śląskim, którego wsadzono do więzienia! Tu nie potrzeba komentarzy.“**

„Gazeta Robotnicza“ z niedzieli ogłasza następującą odezwę „Egzekutywy Górnośląskiego Okręg. Kom. Rob. Pol. Partji Socj.“:



## „Do Ludu Śląskiego!

Sejm Śląski został rozwiązany. Dotychczas nie podano urzędowo powodu tego kroku. Jak wynika jednak z oficjalnego organu sanacji, powodem ma być „złamanie kompromisu przez opozycję Sejmu”, oraz „zamiar uchwalenia deficytowego budżetu”. Wobec powyższego oświadcza PPS:

Sejm postąpił zgodnie z wolą ludu śląskiego, domagając się kontroli nad wydatkami ze skarbu śląskiego. PPS stoi nadal na stanowisku, że tylko Sejm Śląski jako przedstawicielstwo woli ludu ma prawo **uchwalania budżetu, podziału dochodów z podatków oraz kontroli nad wydatkami skarbu śląskiego.**

PPS stwierdza, że zarzut uchwalenia budżetu deficytowego odnosi się do 8 milionów złotych, które Komisja budżetowa Sejmu Śląskiego na wniosek posłów socjalistycznych uchwaliła na pomoc dla bezrobotnych i najbardziej potrzebującej ludności na Śląsku.

PPS oświadcza, że wobec rozwiązania Sejmu Śląskiego uczyniono **straszny krzywdę bezrobotnym i najbardziej potrzebującej ludności, którą pozostawiono na pastwę głodu, nędzy i poniewierki.**

PPS stwierdza dalej, że przez rozwiązanie Sejmu Śląskiego uniemożliwiono uchwalenie **najpilniejszych ustaw ustrojowych, samorządowych i socjalnych, zaś autonomia śląska znowu została postawiona pod znakiem zapytania.**

Wobec powyższego oświadcza PPS, że odpowiedzialność za skutki rozwiązania Sejmu spada całkowicie na sanację.

Wskutek uwięzienia wybitnych przywódców opozycji i zapowiedzi dalszych aresztowań podnosimy **energiczny protest, uważając uwięzienia za porachunki z przeciwnikami politycznymi, a nie za podkład zaistniałych przestępstw.**

PPS wzywa wobec sytuacji, jaka się ostatnio wytworzyła do

**utworzenia jednolitego frontu** wszystkich stronnictw opozycyjnych i ludzi dobrej woli, stojących na gruncie praw i wolności Ludu.

**Wzywamy cały lud śląski do skupienia sił, do walki w obronie prawa, wolności i sprawiedliwości.**

**Bądźcie wszyscy gotowi na wezwaniu! Egzekutywa Górnośl. Okręgowego Komitetu Rob. Polskiej Partii Socjalistycznej.**

## Nowy wywiad premiera Piłsudskiego.

W tych dniach pojawił się nowy wywiad premiera Piłsudskiego. Premier zajmuje się tym razem więcej sytuacją gospodarczą państwa. Dostało się tym razem także urzędnikom, a nie zapomnieli oczywiście pan Premier o posłach. Razi niesłychanie część przemówienia, gdzie premier wyraża zadowolenie, że te „niechlujne stworzenia” choćby zostały uwolnione od zarzutów, to jednak przez jakiś czas „wysiedzą się należycie „w więzieniu”.

To kopanie bezbronnych więźniów, boli wszystkich, którzy jeszcze nie zatruli się do dna jadem nienawiści sanacyjnej.

## 100 nazwisk w państwowej liście Centrolewu.

Według obiegujących w kołach politycznych pogłosek, państwowa lista kandydatów do Sejmu bloku Centrolewu będzie zgłoszona w dniach najbliższych i **obejmie 100 nazwisk**, czyli maksimum dozwolone przez ustawę o ordynacji wyborczej. Listę otwiera na pierwszym miejscu marsz. Daszyński, dalej kolejno następują nazwiska pp. Dąbskiego (Str. Chł.), Malinowskiego (Wyzwol.), b. marszałka Rataja (Piaśt), Niedziałkowskiego (PPS), Jankowskiego (NPR), Prawica, Wrony (Str. Chłopskie).

## Wojewoda Grażyński o sytuacji na G. Śląsku.

Wojewoda dr. Grażyński udzielił pismom wywiadu na temat sprawy rozwiązania sejmu śląskiego i związanej z tem sytuacji.

Wojewoda podał jako powody rozwiązania Sejmu: 1. złamanie kompromisu zawartego pomiędzy nim a konwentem seniorów, i 2. projekt deficytowego budżetu, uchwalonego przez opozycyjną większość sejmu.

Wywody p. Wojewody nie są przekonujące. Powody rozwiązania Sejmu opinia widzi raczej w odmówieniu p. Wojewodzie funduszu dyspozycyjnego i chęci zaareztowania Korfańskiego.

## Czyżby przed strajkiem?

Zdaje się że ludność Górnego Śląska jednak reaguje na ostatnie wypadki. Sanacja obwieściła wszystkim, że ludność nie poszła za hasłem strajku, że partje NPR., PPS. i CH. D. nie mają posłuchu. Tymczasem dotąd nie było wezwania do strejku a odezwę stronnictw robotniczych nie wróży pokoju.

W „Gazecie Robotniczej” z dnia 30 września czytamy następującą ostrożnie wprowadzającą, ale ostro zredagowaną odezwę:

Towarzysze! Robotnicy!

**Ogłoszono strejk protestacyjny!** Powiadomiono nas, że nie wolno nam wzywać do strejku

**Dnia 27 września obwodowe komisje wyborcze po miastach i wsiach wyłożyły spisy wyborców do publicznego przeglądu. Każdy mężczyzna czy kobieta winni znaleźć czas, by skontrolować, czy ich nie pominięto w spisie. Można to uczynić tylko do 10 października.**

**Sprawdź za siebie i za innych sąsiadów, a gdy tego pominięto, niech się upomni o zapisanie go na listę wyborców.**

**CHŁOPI, spełnijcie swój pierwszy obowiązek wyborczy.**

protestacyjnego. Sami wiecie, co macie robić! Dyktatura faszystowska nie zadowolili się zniszczeniem robotniczych partii politycznych. Faszysty chcą zniszczyć także niezależne związki zawodowe. Najpierw chcą się załatwić z partiami opozycyjnymi, a potem ze związkami. Brońcie waszych praw robotniczych!

## Dalsze aresztowania trwają.

Z całego państwa donoszą prawie codziennie o dalszych aresztowaniach. Tak aresztowano b. posła Dobrocha z Związku Chłopskiego.

## Dola więźniów w Brześciu.

Ponieważ opinia nie jest informowana ze strony władz o losie więźniów w Brześciu, szerzą się na ten temat najrozmaitsze pogłoski. Ostatnią taką pogłoską jest, że prezes Witos rozpoczął w więzieniu głodówkę.

## Z Polski i ze świata.

## Dżuma w Chinach.

„United Press” donosi z Pekinu, że epidemia dżumy, według lekarza amerykańskiego dra Galt, szerzy się w południowej części prowincji Sze Si. Setki ludzi padają dziennie ofiarą dżumy. Całe wsie są już wyludnione. Trupy leżą nieopogrzebane. W wielu powiatach niema ani szpitali ani lekarzy. Ludność ucieka masowo na wschód.

Jeżeli nie będą poczynione radykalne zarządzenia zachodzi niebezpieczeństwo, że dżuma ogarnie całe północne Chiny.

## Trzech komunistów skazanych na śmierć.

W Białej Podlaskiej zapadł wyrok, skazujący trzech komunistów na karę śmierci. Jest to już drugi tego rodzaju wyrok za akcję komunistyczną. Na ławie oskarżonych zasiadli Abram Kagan, Symcha Sosnowiec i Abram Niebieski, pod zarzutem zamordowania niejakiego Siodlara, który naraził się partii komunistycznej, gdyż należał także do organizacji, a wydał później jej członków w ręce policji.

## Kronika wojewódzka.

**Ks. Biskup Adamski składa dotychczasowe urzędy.** J. E. Ks. Biskup-Nominat Adamski w związku ze swą nominacją na pasterza diecezji śląskiej złożył piastowane dotychczas urzędy: członka patronatu Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu, członka rady nadzorczej Banku Związku Spółek Zarobkowych i prezesa Unji Związków Spółdzielczych w Polsce. Jak wiadomo, Ks. Biskup Adamski objął powyższe urzędy po wiekopomnej pamięci ks. Wawrzyniaku.

**Uchwały Śląskiej Rady Wojewódzkiej.** Śląska Rada Wojewódzka uchwaliła na ostatnim posiedzeniu projekt ustawy o powiatowych związkach komunalnych, a następnie projekt ustawy o sprzedaży rezerw zbożowych. Ponadto Rada zatwierdziła statuty kształcących szkół zawodowych w Piotrowicach, Goduli, Katowicach i Pszczynie oraz rozdzieliła subwencje dla szpitali.

**Urlopy dzieci szkolnych na czas kopania ziemniaków.** W myśl polecenia Wydziału Oświecenia Publicznego dzieci szkolne rolników mogą korzystać z urlopów na czas kopania ziemniaków. Należy się wobec tego zwrócić do miejscowego kierownika szkoły z prośbą o udzielenie urlopu na czas kopania ziemniaków. W myśl zlecenia Wydziału Oświecenia Publicznego prawo urlopowania zostało udzielone kierownikom szkół za pośrednictwem inspektorów szkolnych. Uprasza się ze sposobności korzystać, gdyż niejeden z rolników potrzebuje pomocy swych dzieci przy kopaniu ziemniaków.

**KRÓL. HUTA.** Przechodnie znaleźli w pobliżu stadjonu zwłoki noworodka, które najprawdopodobniej znalazły się na tem miejscu z nieczystościami, wywożonymi z miasta na pola zamiejskie.

Powiadomiono natychmiast policję, która spisała protokół i zarządziła dochodzenia w kierunku wyjaśnienia zbrodni.

**Wleczony 50 metr. przez konie.** Na ul. Bytomskiej w Kr. Hucie powożący furgonem rzeźnickim Jerzy Michalski w pewnym momencie spadł z siedzenia furgonu na bruk jezdni, przyczem jednak nie wypuścił lejcy z rak. Spłoszone konie wlokły nieszczęśliwego na przestrzeni 50 metrów. Michalskiego z poważnymi ranami na całym ciele przewieziono do szpitala miejskiego.

**ŁAGIEWNIKI ŚL. Pilnujcie dzieci.** Dnia 24-go września wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez dzieci, wybuchł pożar w mieszkaniu Turonia w Kolonii Hubertusa. Wyrządzona szkoda przez pożar jest poważna.

**CHORZÓW. Samobójstwo.** Znalezione w Chorzowie w pobliżu t. zw. szyb ukolejowego zwłoki pewnego mężczyzny z przetrzeloną skronią. Obok zwłok leżała broń, którą denat odebrał sobie życie. Dotychczas nie zdołano ustalić przyczyny samobójstwa ani tożsamości denata.

## Z Tarnogórskiego.

**TARN. GÓRY. Wpisy do Szkoły Rolniczej.** Dyrekcja Szkoły Rolniczej w Tarn. Górach przyjmuje wpisy na nowy rok szkolny, który rozpocznie się 3 listopada b. r. Zgłaszający powinien przedłożyć: ostatnie świadectwo szkolne, metrykę urodzenia na dowód ukończenia 16 lat, świadectwo moralności, pisemne zezwolenie ojca na uczęszczanie do szkoły i ponoszenie kosztów. Wpisowe wynosi 10 zł, czesne za jeden kurs 40 zł. Wpisowe kończą się 25 października. Prospekty wysyła, jak również bliższych wiadomości udziela dyrekcja szkoły (Dom Ludowy).

**Wyskokczył przez okno w szpitalu.** W czasie chwilowego zaburzenia umysłowego, spowodowanego silną gorączką, wyskokczył z okna I piętra szpitalu S-ki Brackiej w Tarn. Górach 30-letni Bacik Henryk z W. Piekar. Wskutek upadku na bruk podwórza szpitala doznał on pęknięcia czaszki i po krótkiej chwili zmarł.

## Z Pszczyńskiego.

**WYRY. Zaczadzenie w fabryce Zw. azotowych.** W fabryce związków azot. „Oswag” ulegli podczas pracy zaczadzeniu robotnicy Paweł Halboj z Mikołowa, Józef Kimel z Wyr i Robert Skoczowski z Mikołowa. Zaczadzenie nastąpiło wskutek nieprzebiegowego używania masek gazowych.

**Wielki pożar w Hucie Hubertusa.** W ub. wtorek o godz. 9.30 wybuchł w Łagiewnikach Śl., dzielnica Huta Hubertus nr. 7 olbrzymi pożar na strychu tegoż domu, który za kilka minut stanął cały w płomieniach. Strych tego olbrzymiego domu wraz z 6 mieszkaniami, znajdującymi się na poddaszu spłonęły zupełnie. Również pożar strawił kilka mieszkań na I piętrze.

## Z Rybnickiego.

**LUBOMJA. Furmanka przejechała dziewczynę.** Dnia 24 wrześ. o godz. 15.30 na szosie w Lubomju najechaną została przez furmankę, naładowaną węglem, 18-letnia Wyleciłówna Rozalja. Wymieniona doznała poważnego okaleczenia ciała i niezwłocznie po wypadku odstawiono ją do szpitala powiat. w Wodzisławiu.

## Z Cieszyńskiego.

**CIESZYN. Wieczornica „Sokoła”.** Tow. Gimn. „Sokół” w Cieszynie urządza w sobotę, dnia 4-go paźdz. 1930 r. w sali Domu Narodowego uroczysty wieczór ku czci Tadeusza Kościuszki, Patrona Sokolstwa Polskiego.

Początek o godz. 8 wieczorem. Po wyczerpaniu programu zabawa towarzyska przy dźwiękach orkiestry. Czysty zysk na cele Towarzystwa.

Upraszamy o liczne przybycie.

**CIESZYN. Walne zebranie Koła Polek** odbędzie się dnia 7 października (wtorek) o godz. 4-te, po pol. w lokalu własnym w hotelu Pod Wołem, II piętro.

**Pokaz kur.** Dnia 11 i 12 paźdz. b. r. odbędzie się pokaz kur w siedzibie Tow. Hod. Drobn. Inw. u p. Marcinka na Winogrodzie (Hażlaska 27). Pokaz ten będzie połączony z uroczystym zamknięciem konkursu nieśności, na którym będą m. in. wszystkie kury z kontroli nieśności.

Po przeprowadzeniu premjowania i zamknięciu pokazu winni właściciele kur odebrać je w dn 12 paźdz. w godzinach wieczornych.

Zgłoszenia przyjmuje prezes Tow. p. Marcinek, Cieszyn, Winograd, do dnia 8 paźdz. Ekspozaty muszą być dostarczone do dnia 11 paźdz. do godz. 8-mej wieczorem.

Zarząd Tow. Hod. Drobn. Inwent.

**CIESZYN.** W sobotę, 20 września przytrzymano dwie kobiety, które w tymże dniu w sklepie Ignacego Spitzera przy ul. Głębokiej skradły większą ilość materji wartości 280 zł, a ponadto są podejrzane, że przybyły do Cieszyna na występy złodziejskie. Oprócz tego popełniły jeszcze dwie kradzieże kieszonkowe na targowisku. Kobiety te były bez dokumentów, a według ich zapodania jedna z nich ma pochodzić z okolic Brzeska, a druga z Myslenic. Obie odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego.

**Nieszczęśliwy wypadek.** Dn. 23 września o godz. 7.20 podczas przetaczania wagonów na dworcu około nowowytbudowanych magazynów dostał się pomiędzy zderzaki Malinowski Jan, podmajstrzy przy budowie magazynów i został zgnieciony. Po przewiezieniu go do szpitala zaraz zmarł.

**Z Koła Ciesz.-Orłowskiego T. N. S. W.** W piątek, dnia 3 paźdz. o godz. 15 w sali konferencyjnej gimnazjum klasycznego odbędzie się zebranie



miesięczne z referatem p. prof. Jaska L. o wyprawach pismennych z język apolskiego. Po referacie dyskusja i omówienie szeregu ważnych spraw bieżących. Goście mile widziani!

„Czy chłop się budzi“. Na ten temat umieściliśmy w naszym piśmie artykuł, jako odpowiedź na wywody korfiantowskiej „Polonii“ i „Nowin Śląskich“ pod tym samym tytułem.

W artykule stanęliśmy na stanowisku, przeciwnym zarówno „Polonii“ jak „Nowinom“, wskazując na sanacyjne tendencje artykułu w „Nowinach“.

W rozumowaniu naszym braliśmy pod uwagę stosunki ogólnopolskie, pisząc o „różnych presjach i instruktorach“. Znana bowiem jest rzecz, że sanacja, odmawiając środków finansowych organizacjom rolnym, zmusiła wszystkich prawie prezesów niesanatorów do usunięcia się z nich. Na czele towarzystw rolniczych stanęli przeważnie obszarnci oddani sanacji i zarówno oni jak przeważna część instruktorów dmie oczywiście w ogień sanacyjny.

Umieszczając nasz artykuł, nie wiedzieliśmy, że autorem wywodów w „Nowinach“ jest także pewien prezes, który nasze uwagi wziął do siebie i w sposób jemu właściwy zrobił z tego wielką kwestję osobistą w innym artykule „Nowin“ pod tym samym tytułem.

Nie wiemy, co w drugim artykule prezesa podziwiać, czy arogancję i zarozumiałość bezdenna, czy niezgłębioną nienawiść autora do, wyrażając się jego słowami, „przewódcy“, „Głosu Ludu Śląskiego“. Nie będziemy też dysputowali z nim, na jedną tylko pozwalamy sobie uwagę, mianowicie: że ani zarozumiałość ani nienawiść nigdy nie poważnego nie stworzyły, bo jedna i druga zaślepia. Zaś bankrutów i trupów politycznych, ludzie żywi, pełni wpływów, lepiej niech nie dotykają, ażeby przypadkiem nie przyczynili się do ich zmartwychwstania.

**POGWIZDÓW.** W dniu 20 września rano zgłoszono na posterunku policji, że utopiła się w własnej studni Balcarkowa Zuzanna wskutek przypadku. Ponieważ w toku dochodzeń nasunęły się pewne wątpliwości względem nieszczęśliwego wypadku, policja przytrzymała jej męża i odstawiła do dyspozycji sędziego śledczego.

**POGORZ.** W sobotę, dnia 20 września wieczorem podczas zabawy w gospodzie Holeksy w Pogorzu powstała bójka, w trakcie której zdemolowano cały lokal gospody. Główny sprawca bójki, znany awanturnik Małysz Alojzy z Górek Wielkich, wybijając rękami szyby w oknach gospody, przeciął sobie na szkło żyły u prawej ręki. Osłabiony położył się przed gospodą, gdzie skończył następnego dnia rano z powodu upływu krwi. Pomoc lekarską mogła być jeszcze skuteczna, lecz Małyszowi nikt nie przybył z pomocą, gdyż był przez ludność z całej okolicy znienawidzony.

## Z Bielskiego.

**CHYBIE.** Połączone zarządy wszystkich kół miejscowych „Macierzy Szkolnej“, istniejących w powiecie sądowym strumińskim, urządzają w niedzielę, dnia 5 paźdz. 1930 r. o godz. 13 na placu gminnym w Chybiu wiec manifestacyjny na znak protestu przeciwko groźbom Treviranusa. Wszystkich czujących się prawdziwymi obywatelami Polski zaprasza się do wzięcia tłumnego udziału w powyższej manifestacji.

## Stara Rozyna.

Taki się już przeca robi hałdamasz jakby ancykrysta z piekła wypuścili. Zawiyrajom ludzi do kozy, oto bai Korfiantego zawrżili, Sejm nom zaś rozegnali i tósz bedemy mieć na trzjadwacatego listopada wybory do synatu i do sejmu śląskiego. Na, dlo Pana Boga, tósz z tymi wolbami nie bedzie końca. Ale ludkowie źle się robi, Niymcy się coroz bardziy na nas boczm a bolszewik się śmieje, że się tak żromy. Przeca to je szpatnie na sanacyj, że w takowej chwili tak noród tryżni. A ludzi straszom i myślom se, że wy chłopci wszyscy polecicie na sanacyj, jak wóm pozawiyrajom głowy. A jo wiem, że tak nie bedzie. Chłopi się nie bojom, a jak chłopci by narobili... to my, baby bedymy bronić honoru narodu chłopskiego. Sprawiedliwość kiesi przidzie.

Monopolówka se już gotuje miech na srybrnik! Szlach tam łoto wieczorkym, to już tam czerci zaganiali i przypykali w kotle roztomajęte djobelski mikstury do kuszenia norodu.

W Jaworzynce był ciężki poród, bo aże cały rok trwał, a wszystkiemu była winna ta „heba-ma“ z Istebnego co to na farze jest kwartyrym i byłoby się to tam jeszcze ciągle można pore roków, ale tam przijechali pon dochtór ze Starostwio i zaroz było wszystko w porządku. Przeszłom niedziele prziszeł na świat nowy fajt, choć bez jednej ręki ale mądry jucha. Jaworzycanie powiadajom, że ty kółka w gminie się bedom troche inaczej łobracac.

Pon rehtór snoci nadali jednemu gazdowi z Jaworzynki jak świni do koryta, a że był to gazda honorowy, tóż ich zaskarżył i poszli do hatwokata a tam strasznie pon rehtór pytali, coby też to jyny do sądu nie szło, bo wiedzieli,

że to smerdzi bąkym i tóż im to tyn gazda darował.

## Sprawy gospodarcze.

### OFICJALNA GIELDA WALUTOWA.

Warszawa, 30 września. Waluty: Dolary 8.98%, 9.00%, 8.96. Dewizy: Belgja 124.41, 124.72, 124.10; Holandia 359.92, 360.82, 359.02; Kopenhaga 238.77, 239.37, 238.17; Londyn 43.35%, 43.46%, 43.24%; Nowy Jork 8.91, 8.93, 8.89; Paryż 35.01%, 35.16, 34.92; Praga 26.47, 26.53, 26.41; Nowy Jork telegraficznie 8.92, 8.94, 8.90; Szwajcaria 173.13, 173.56, 172.70; Sztokholm 239.68, 240.28, 239.08; Wiedeń 125.91, 126.22, 125.60; Włochy 47.73, 46.85, 46.61; marka niemiecka w obrotach przyw. 212.32.

**Gielda zbożowa** w Krakowie, dn. 30 września. Pszenica dworska czerw. 28—28.50, pszenica dw. biała 27.50—28, pszenica targowa 26—26.50, żyto dworskie 18—18.50, żyto targowe 17.50—18, owies dworski 22.50—23, owies targowy 21—21.50, jęczmień brow. 20—20.50, mąka pszenna grysikowa 57—58, mąka psz. 45% 56—57, mąka pszenna 65% 51—52, mąka pszenna kongresowa grysikowa 55—56, mąka pszenna kongr. 0000 48—49, mąka żytnia krakowska 33—35 zł. — Tendencja słaba, dowozy małe.

### Na zimę niebawem okazja.

Zima się zbliża, każdy musi się zaopatrzyć w odpowiednie towary zimowe, ale brak mu na to pieniędzy. Firma nasza biorąc pod uwagę ciężkie czasy i brak gotówki, postanowiła celem reklamy wysłać każdemu po cenach wprost niebawem, ho

### tylko za 10—zł.

cały komplet towarów zimowych, a mianowicie: 1 swetr męski duży do zapinania przy szyi, 6 par grubych skarpetek zimowych, bardzo mocnych, 1 ręcznik wafłowy, 3 chusteczki do nosa białe z kantami i 1 krawat rypsowa-jedwabny ostatniej mody. To wszystko razem wysyłamy za bezcen, bo tylko za 10 zł. za zaliczką pocztową po otrzymaniu listownego zamówienia. Płaci się przy odbiorze. Koszta przesyłki 2 zł. płaci odbiorca. — Bez ryzyka: kupujący nie nie ryzykuje, gdyż o ile towar się nie podoba, przyjmujemy go z powrotem i pieniądze zwracamy lub zamieniamy na inny towar stosownie do życzenia. — Jesteśmy jednak pewni, że każdy z kupujących nie tylko sam pozostanie naszym stałym klientem ale jeszcze innych zachęci do kupna. Zamówienia prosimy adresować: Firma „ŁÓDZKA KRAJOWA“, Łódź, ul. 1-go Maja 9 skrz. poczt. 417.

**UWAGA:** Do każdego kompletu dołączamy bezpłatnie kupon premijowy. Kto nadeśle 5 takich kuponów, otrzymuje 1 elegancki sweter wiedeński t. zw. „pullower“ męski lub damski albo 1 zegarek niklowy gwarantowany, bezpłatnie.

Dla odsprzedawców i spółdzielni, specjalny dział towarów zimowych. — Conniki bezpłatnie.

### Gospodarstwo

w okolicy Cieszyna, z żywym i martwym inwentarzem, 33 morgów ziemi, w tem 4 morgi ziemi, nadającej się na ogród, budynki murowane, wodociąg zaprowadzony w całym gospodarstwie, z wolnej ręki do sprzedania. — Informacji udzieli Adm. „Gazety Rolniczej“.

### Amerikanke głoszą

ml. że szczęście w życiu znaczy korzystać z nadarzającej okazji! dajemy czytelnikom G. L. S. gdyż za drobną kwotę można zaopatrzyć się w zimowe towary pierwszej potrzeby

### 12 sztuk tylko za 10 złotych

a mianowicie: 1 swetr męski duży do zapinania przy szyi, 6 par skarpetek grubych zimowych bardzo mocnych, 3 chusteczki do nosa białe z kantami, 1 ręcznik wafłowy z frędziami, 1 krawat jedwabny ostatniej mody.

To wszystko razem wysyłamy mi reklamowo za bez cen bo tylko za 10 zł za zaliczką pocztową po otrzymaniu listownego zamówienia płaci się przy odbiorze. Koszta przesyłki 2 zł. płaci kupujący. Kupujący nie nie ryzykuje, jeżeli towar się nie podoba przyjmujemy go z powrotem i pieniądze zwracamy. Jesteśmy jednak pewni, że każdy kupujący nie tylko sam pozostanie naszym stałym klientem, ale jeszcze innych zachęci do kupna. Zamówienia prosimy adresować

Firma „PRODUKCJA KRAJOWA“ ŁÓDŹ, Skrz. poczt. 394  
Żądajcie bezpłatnych cenników.



**Zegarek ze złota amerykańskiego nie różniącego się od prawdziwego złota 14-o kar.**

**Złoty zł 7.95**  
(zamiast zł 303.—)

**UWAGA.** Zegarki nasze nie należy porównywać z innymi tak szumnie reklamowanymi. Na listowne zamówienie wysyłamy natychmiast elegancki płaski zegarek, chód dzwiczny, z 8-o letnią gwarancją. 2 szt. 15.— zł, 4 szt. 29.50, 6 szt. 43.50. Lepszy gatunek 10.50, 13.—, 18.—, 24.—, 30.—. Ze świecącym cyferblatem 9.50, 12.—, 15.— i 18.—. Zegarek kryty ankiel z trzema kaperkami ameryk. 16.—, 19.—, 24.—, 28.— i 35.—. Łańcuszki z ameryk. złota 2.—, 4.— i 6.— zł. Takieże zegarki jak rysunek niklowe: 5.75, 2 szt. 10.50, 4 szt. 20.—, 6 szt. 20.75. Budziki stołowe 10.50, 12.50 i 14.50. Za koszta przesyłki płaci kupujący.

„Zegarepol“, Warszawa 1, Skrz. poczt. 504, oddz. 35.

## CZERWONOŚĆ NOSA

To oszczędzenie twarzy można już obecnie usunąć, gdyż po długich usiłowanych udało się naszemu Laboratorjum stworzyć wypróbowany w kosmetyce środek, działający pewnie i skutecznie przeciw czerwoności nosa i skóry. Liczne dziękczynne uznania dają nam na to zupełną gwarancję. Bezpłatnie wysyłamy broszurę lub prospekt, po nadesłaniu znaczka za 25 gr. Dyskrecja zapewniona.

**Laboratorjum Dr. Adler** Kraków, Zielona 16/52

### Baczność rolnicy!

Wszelkie naprawy maszyn rolniczych oraz wymiany tychże wykonuje szybko po cenach przystępnych.

Sprzeda również wiatrak w dobrym stanie.

**Józef Wybraniec**, fabryka maszyn w Cieszynie.

### Realność

w okolicy Cieszyna, budynki nowo murowane i 9 morgów roli, jest zaraz do sprzedania. Wiadomości udzieli Jan Chwastek, majster szewski, Cieszyn, ul. Bóznicza nr. 7.

### GOSPODARSTWO

22 morgowe z lasem i łąką nadająca się na staw, w dobrem położeniu, jest zaraz do sprzedania w Górkach W. Cena 35.000 zł. Wiadomości udzieli Paszek Jan, Górki W., p. Skoczów, Śląsk.

### Dom towarowy

**Franciszka KUBECZKI**  
Skoczów, ul. Cieszyńska

zniżył ceny z powodu korzystnego zakupu artykułów: materji ubraniowej, na suknie, dodatków krawieckich, kapeluszy, gotowych ubrań, krawatów, waliz do podróży, sefiry, wsypy, firanki, koldry, oraz wielki wybór w materiałach na wesela i żałobę.

**Rzetelna obsługa! Rzetelna obsługa!**

### Sprzedam

magiel ręczny maszynowy, maszyny rzemieślnicze i damskie do szycia, bilardy, 2-rzędową ręczną harmonję, gramofon, rowery, kanapy pliszowe, siedziska do bryczki, zegar pedlowy. — **A. Mien-ciel**, Cieszyn, Polna Nr. 3.

### Do sprzedania

Realność 13 morgów, budynki murowane, przy Skoczowie, oraz gospoda murowana, do teje pięć morgów ziemi. Wiadomość udzieli **Andrzej Mien-ciel**, Cieszyn, Polna Nr. 3.

### Gospoda

z polem, nowowynbudowana, 10 minut od stacji w Skoczowie jest zaraz do sprzedania. Wiadomości udzieli właśc.: **Brudny Adam**, Skoczów, Wyżni Bór, Śląsk Cieszyński.

### Kupię kompleks gruntu

o rozmiarze 100 ha na Śląsku cieszyńskim, położony w pobliżu kolei, za odpowiednią cenę. Oferty należy skierować do kancelarii adwokackiej **Dr. Deutscha** w Cieszynie.

## Baczność rolnicy!

Z powodu przebudowy magazynów, sprzedajemy wszelkie maszyny rolnicze z kilkuletnią gwarancją i na dogodnych warunkach spłaty (na raty) z 20% zniżką

a ponieważ przebudowy jeszcze nie ukończono, przedłużamy termin sprzedaży do dnia 20 października b. r.

### KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

### KORZYSTAJCIE Z OKAZJI!

### WULKAN i SKA Skoczów Rynek.

Fabryczny skład maszyn rolniczych, do szycia, rowerów i wirówek.